

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 7, 2019

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH
POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE, LONDYN

STEFANIA KOSSOWSKA – DZIENNIKARKA
POLSKIEJ PRZESTRZENI PUBLICZNEJ
NA EMIGRACJI W LONDYNIE¹

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 roku nastąpił intensywny rozwój we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego, gospodarczego, naukowego, kulturalnego i innych. XIX-wieczne powstania narodowowyzwoleńcze, a następnie I wojna światowa, zmuszając kobiety do większej aktywności, do podjęcia ról dotychczas zarezerwowanych dla mężczyzn, naturalną kolejną rzeczą uruchomiły m.in. proces ich stopniowego wyzwolenia spod supremacji mężczyzn. Rozwój cywilizacji, odkrycia naukowe, ruchy rewolucyjne oraz emancypacyjne na świecie przyczyniły się do zmiany świadomości społecznej także wykształconych warstw polskiego społeczeństwa.

Okres dwudziestolecia międzywojennego w Polsce wyznaczał, dzięki radykalnym przekształceniom społeczno-polityczno-prawnym, entuzjastycznie

¹ Artykuł jest przedrukiem z „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych”, 2016, nr 1 (1), s. 9–23. Ze względu na ważną rolę, jaką odegrała S. Kossowska w polskiej diasporze w Wielkiej Brytanii, redakcja uznała, że w rocznicę 100-lecia niepodległości należy przypomnieć jej działalność. W tekście dokonano nielicznych poprawek.

wspomagany przez prasę kobiecą Towarzystwa Wydawniczego „Bluszcz”, nowe standardy zachowań kobiety-obywatelki, kobiety-matki, kobiety-żony. Były one oparte wprawdzie na tradycji, jednak skonfrontowane i wzbogacone o nowe jakości życia, takie jak zdobycie praw obywatelskich, kreowanie modelu współczesnej rodziny polskiej, nowego typu wykształconej kobiety, propagowanie pracy zawodowej kobiet. Możliwość zdobycia wyższego wykształcenia przez kobiety dawała szansę wykorzystania ich potencjału intelektualnego we współtworzeniu najszerzej pojętej kultury narodowej², a także odegrania wielkiej roli, jaką miały do spełnienia wobec Ojczyzny, wobec rodziny, wreszcie wobec siebie samych.

Stefania Kossowska z domu Szurlej pochodziła z rodziny inteligenckiej. Urodziła się 23 września 1909 roku we Lwowie – miała to szczęście, że przyszła na świat w tym właśnie czasie. Jej dzieje, wyznawane idee i etos, książki, praca dziennikarska, służba piórem są znakomitym odzwierciedleniem możliwości, jakie dała naszym rodaczkom konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 roku i ustawa Sejmu z 1 lipca tego samego roku³. Polki stały się równouprawnionymi obywatelkami, cieszącymi się pełnią praw politycznych i cywilnych. Młoda Stefania Szurlejówna w pełni z tego skorzystała.

Kossowska należy jednak do grona rzadko przywoływanym w piśmiennictwie naukowym, zapomnianych animatorek życia kulturalnego, a więc i politycznego, choć przyczyniła się w istotny sposób do zachowania polskiej tożsamości narodowej na obczyźnie w czasie i po zakończeniu II wojny światowej. Doczekała się nielicznych naukowych opracowań na swój temat. Do ciekawszych należy poświęcona jej wieloautorska publikacja, zatytułowana *Pani Stefa*, wydana w Londynie w 1999 roku przez Polską Fundację Kulturalną, a także artykuł Beaty Kwieczko pt. *Wybitna postać polskiej emigracji w Londynie*, zamieszczony w „Przeglądzie Polsko-Polonijnym” z 2014 roku⁴.

² Pojęcie „kultury” według Alfreda Louisa Kroebera, rozumiejącego ją jako aspekty funkcjonowania człowieka w sferze duchowej i materialnej, obejmującej obszar religii, polityki, gospodarki, sztuki, nauki, technologii, wychowania, języka, obyczajów itp., por. A. L. Kroeber, *Istota kultury*, przeł. P. Sztompka, Warszawa, 2002.

³ Szerzej zob.: J. Chwastyk-Kowalczyk, *„Bluszcz” w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce, 2003, s. 68.

⁴ B. Kwieczko, *Wybitna postać polskiej emigracji w Londynie*, „Przegląd Polsko-Polonijny”, 2014, nr 5–6, s. 409–424.

Kossowska zaistniała w mediach, w polskiej przestrzeni publicznej⁵, kiedy przekazała pod koniec lat 90. XX wieku archiwum londyńskich „Wiadomości” Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika w Toruniu. 12. rocznica śmierci, przypadająca jesienią 2015 roku, tej wielkiej erudytki, rozmiłowanej w czytaniu i pisaniu, której działalność należy uznać za fundament pejzażu życia kulturalnego polskiej diaspory na obczyźnie, stała się znakomitym momentem, aby przywrócić pamięć jej dokonań twórczych – literackich, publicystycznych i organizacyjnych.

Rodzina Szurlejów przeprowadziła się ze Lwowa do Warszawy w 1920 roku po wojnie polsko-bolszewickiej. Codziennością Stefanii było obcowanie z kulturą. Wspominała po latach:

Miałam brata i we czworo wszyscyśmy bez przerwy czytali, rozmawiali o tym. Moi rodzice kupowali wszystkie książki. Chodziło się do teatru, na koncerty. I rozmowy były ciągle na te tematy. Poza tym żyliśmy w środowisku ludzi kultury: pisarzy, dziennikarzy, artystów, muzyków⁶.

Jej ojciec Stanisław Szurlej był adwokatem, obrońcą w procesie brzeskim, związanym z ruchem antysanacyjnym. Stefania dzięki temu szybko dojrzała politycznie, przyznając: *To nie było życie, które się toczyło, tylko które się bardzo intensywnie przeżywało. [...] To było życie bardzo świadome⁷.*

Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Juliusza Słowackiego w Warszawie ukończyła w 1927 roku. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości wyjechała na uniwersytet do Lozanny, gdzie przez semestr uczyła się języka francuskiego. Planowała zostać lekarką, jednak ostatecznie podjęła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Zrezygnowała z nich w 1934 roku z powodu *przypadkowej przygody dziennikarskiej w „Bluszczu”⁸*. Po wielu latach Kossowska z sentymentem wspominała zdobywanie szlifów dziennikarskich w redakcji tygodnika,

⁵ Np. film dokumentalny pt. „Urodziłam się we właściwym czasie”, w reżyserii T. Wudzkiego, emitowany 9 VI 1997 r. w Programie 1 TVP; S. Kossowska, O „Prosto z mostu”. Rozmowa z Jerzym Pietrkiewiczem, „Kultura”, 1996, nr 7–8, s. 45–50.

⁶ S. Kossowska, *Urodziłam się we właściwym czasie*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), s. 229–230, wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 21 IX 2014.

⁷ Tamże.

⁸ M. A. Supruniuk, *Przyjaciele i znajomi pani Kossowskiej. (I książki)*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), s. 235, wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 7 XII 2014.

który był bardzo szacownym pismem kobiecym z dużą tradycją XIX-wieczną. Tam naprawdę dosyć dużo się nauczyłam praktycznie techniki dziennikarskiej, [...] mogłam widzieć, jak się pracuje⁹. Pamiętała także niezapomnianą atmosferę przyjemnego ładu i życzliwej pomocy ze strony redaktorek, niekłamany autorytet bardzo godnej, mądrej Stefanii Podhorskiej-Okolów¹⁰.

Należy przypomnieć, że redakcja „Bluszczu” w okresie dwudziestolecia międzywojennego zamieszczała artykuły i reportaże kształtujące postawy obywatelskie wśród swoich odbiorczyń, namawiała do udziału w wyborach do Sejmu¹¹, co także niewątpliwie wpłynęło na poglądy i sympatie polityczne przyszłej Kossowskiej. Zawarte wtedy przyjaźnie przetrwały trudny czas wojny i pomogły w adaptacji na obczyźnie¹². Z „Bluszczem” Szurlejówna współpracowała w latach 1933–1938, zamieszczała wówczas opowiadania oraz artykuły poświęcone problematyce społecznej i architektury¹³. Jednak za jej debiut uważa się reportaż z wycieczki do Rumunii, Bułgarii i Konstantynopola pt. *Jedziemy w świat*, opublikowany w 1933 w „Świecie Dziewcząt”¹⁴.

Koneksje ojca umożliwiły jej współpracę z codziennymi pismami warszawskimi „ABC” i „Wieczorem Warszawskim” oraz od 1935 roku z tygodnikiem li-

⁹ S. Kossowska, *Urodziłam się we właściwym czasie...*, s. 231; L. Wójcik, *Byliśmy niezłomni, nieprzejednani (sylwetka Stefanii Kossowskiej)*, „Nowe Książki”, 1996, nr 11, s. 4 okładki.

¹⁰ Słowa S. Kossowskiej wypowiedziane w filmie dokumentalnym w reż. T. Wudzkiego pt. „Urodziłam się we właściwym czasie”, emitowanym 9 VI 1997 r. w Programie 1 TVP.

¹¹ Por. np. J. Chwastyk-Kowalczyk, *Bluszcz w latach 1918–1939...*, s. 67–89; też, *Reportaż w „Bluszczu” w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Reportaż w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. K. Stępnik, M. Piechota, Lublin, 2004, s. 345–355; też, *Problemy kultury Krakowa na łamach „Bluszczu” w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Kraków – Lwów. Książki–czasopisma–biblioteki*, Kraków, 2005, s. 444–456.

¹² J. Chwastyk-Kowalczyk, *Bluszcz w latach 1918–1939...*, s. 16; mowa tu o H. Naglerowej, która po niewoli w łagrze w Kazachstanie z armią gen. Andersa przedostała się na Wschód, by od 1946 r. osiąść na stałe w Londynie.

¹³ S. Szurlejówna, *Parlament studencki*, „Bluszcz”, 1933, nr 21, s. 16; też, *Jak pracują kobiety? Andrée Violis*, znakomita dziennikarka francuska, „Bluszcz”, 1933, nr 50, s. 7; *Poznań, miasto zieleni*, „Bluszcz”, 1934, nr 20, s. 600–603; *Najzwyczajniejsza historia*, „Bluszcz”, 1934, nr 47, s. 1462–1463; *Krew krąży*, „Bluszcz”, 1935, nr 8, s. 220–221; *Miłość słabsza od śmierci*, „Bluszcz”, 1938, nr 2, s. 6 (30) – 7 (31).

¹⁴ S. Szurlejówna, *Jedziemy w świat*, „Świat Dziewcząt”, 1933, nr 8, s. 11–12.

teracko-satyrycznym „Prosto z Mostu”, którego założycielem i redaktorem był Stanisław Piasecki. Otwarcie przyznawała, że znalazła się tam bez żadnej literackiej, a tym bardziej ideowej „zasługi”¹⁵. Za naturalne uważała, że będąc przy narodzinach tego pisma, które wizualizowało się podczas rozmów prowadzonych w jej domu przez Piaseckiego, Adolfa Nowaczyńskiego i Stanisława Strzelskiego, będzie do niego pisała. Piaseckiego – redaktora naczelnego periodyku – bardzo ceniła za umiejętność odkrywania i wspierania młodych talentów oraz dawanie swobody pisania współpracownikom¹⁶, który czasem rzucał tylko lekko jakąś zawodową uwagę w rodzaju „czy nie za długie”, „za dużo przymiotników”, co się później bardzo przydawało¹⁷.

Jej pierwszy artykuł zatytułowany *Koncert w Filharmonii* ukazał się już w trzecim numerze „Prosto z Mostu”. W 1935 roku wydrukowano aż 18 apolitycznych i aideologicznych¹⁸ publikacji Szurlejówny, w których odnajdujemy rozmowy z artystami, reportaże, sprawozdania z różnych imprez kulturalnych, recenzje. W sumie w latach 1935–1939 ukazało się 37 jej tekstów, przy czym w 1936 roku kilka z cyklu *Tajemnice twórczości*. Współpracę z antysemickim tygodnikiem zakończył reportaż pt. *We włoskich kościołach*¹⁹, zamieszczony w piśmie w 1939 roku. We Włoszech poznała Adama Kossowskiego²⁰, a ślub z nim wzięła jesienią 1938 roku. Z podróży poślubnej nadsyłała ze słonecznej Italii, jako korespondentka zagraniczna, swoje reportaże do wspomnianych wyżej pism warszawskich.

¹⁵ O „Prosto z mostu”. Rozmowa z Jerzym Pietrkiewiczem, w: S. Kossowska, *Przyjaciele i znajomi*, Toruń, 1998, s. 59–65.

¹⁶ Tamże, s. 61–62.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Na tę rzucającą się w oczy apolityczność i aideologiczność publikacji Stefanii Szurlej zwrócił uwagę także M. Urbanowski, *Szurlejówna z „Prosto z Mostu”*, w: *Pani Stefa*, red. R. Habielski, K. Muszkowski, P. Kądziała, Londyn, 1999, s. 24.

¹⁹ S. Szurlej-Kossowska, *We włoskich kościołach*, „Prosto z Mostu”, 1939, nr 9, s. 6.

²⁰ Adam Kossowski (1905–1986) – artysta malarz i ceramik, przez Anglików uważany za brytyjskiego twórcę; po wydostaniu się z łagru w 1943 r. dotarł na Wyspy Brytyjskie, gdzie spędził resztę życia, poświęcając się głównie twórczości religijnej. Szerzej zob.: J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Kielce, 2008, s. 271–273; też, *Uniwersalny język twórczości polskich artystów plastyków na obczyźnie*, w: *Świat w obrazach. Zbiory graficzne w instytucjach kultury: ich typologia, organizacja i funkcje*, red. M. Komza, w serii „Bibliotekoznawstwo” XXVIII, Wrocław, 2009, s. 115–129; też, *Świat bez granic...*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy”, Kielce, 2010, nr 2/13, s. 221–244.

Po wybuchu II wojny światowej opuściła wraz z rodzicami kraj 17 września i przez Rumunię dotarła do Francji, gdzie pracowała w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji polskiego rządu na obczyźnie²¹, a potem do Wielkiej Brytanii²². Kossowski w listopadzie 1939 roku został aresztowany przez NKWD, skazany na pięć lat łagru i zesłany na Syberię. Pod koniec 1943 roku dotarł do Londynu. Kossowska po przybyciu na Wyspy Brytyjskie nadal pracowała w Ministerstwie Informacji, później jako referent do spraw literackich tego samego Ministerstwa do 1947 roku. Jednocześnie współpracowała z pismami, które ukazywały się na emigracji, oraz z polską sekcją Radia BBC, gdzie wygłaszała regularne pogadanki o polskich nowościach wydawniczych²³. Pisywała *między innymi dosyć dużo [...] propagandowych rzeczy do biuletynu „Światpolu”*²⁴.

Po zakończeniu II wojny światowej Kossowska zdecydowała, że zostanie w Londynie. Po likwidacji placówek utrzymywanych przez polski rząd na uchodźstwie, w latach 1949–1953 była urzędniczką Polish University College w Londynie. W latach 50. rozpoczęła współpracę z „Wiadomościami” Mieczysława Grydzewskiego, w których przez ponad 20 lat prowadziła rubrykę *W Londynie*, podpisywaną pseudonimem „Big Ben”. W tygodniku drukowała także artykuły, recenzje, opowiadania i reportaże z podróży (cykl: *W podróży*). W 1964 roku nakładem wydawnictwa Bolesława Świdorskiego opublikowała zbiór 114 felietonów, które ukazały się w „Wiadomościach” w latach 1953–1974, zatytułowany *Mieszkam w Londynie*²⁵. Książka została entuzjastycznie przyjęta przez środowisko emigracyjne. Opinia Zygmunta Nowakowskiego wyrażała pogląd wielu rodaków, którzy ją przeczytali:

Big Ben... posiada w najwyższym stopniu to, co zwiemy „zdrowym chłopskim rozumem”. Umie patrzeć nadzwyczaj bystro na sprawy tego świata. Nie imponują mu Anglicy, choć dostrzega u nich także pewne zalety. [...] Podziwiam to, że Big Ben potrafi wydoić całą treść tygodnia, że w szarzyźnie i we mgle dostrzega tyle plam, tyle gry światła i cienia. Big Ben nie jest fotografem i nie jest karykaturzystą, ale malarzem tych pięciu dni, które dzielą jeden weekend od drugiego. Kto inny przechodzi sto razy codziennie tą samą ulicą, jak ślepiec, jak człowiek głuchonie-

²¹ *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie 1939–1980*, red. B. Klimaszewski, Warszawa, 1992, s. 171.

²² R. Habielski, *Zamiast wstępu*, w: *Pani Stefa...*, s. 6.

²³ M. A. Supruniuk, *Przyjaciele i znajomi pani Kossowskiej...*, s. 237.

²⁴ S. Kossowska, *Urodziłam się we właściwym czasie...*, s. 233.

²⁵ *Taż, Mieszkam w Londynie*, Londyn, 1964.

my, Big Ben zaś widzi wszystko i wszystko słyszy, przykładą ucho do piersi Londynu, bada puls, ekskursjuje, przeprowadza analizę, wie, ile jest cukru i ile jest białka. Moda kobieca, kościół, ludzie, ogród zoologiczny, jubileusz, wystawa obrazów albo psów, albo kwiatów, Wimbledon, bomba atomowa, autobus, kino itd., itd., wszystko to mieści się w stenograficznych rysunkach Big Bena, zawsze pełnych polotu, bystrości, dowcipu, inteligencji i ogłady towarzyskiej. Zna stolicę Anglii lepiej niż wielu zawodowych londyńczyków. Technika pisarska najwyższej miary...²⁶.

W tym samym czasie Kossowska zaczęła również stałą współpracę z Radiem Wolna Europa, które ogłosiło wówczas konkurs na esej: „Dlaczego nie wracam do kraju?”²⁷. W 1954 roku Kossowska zdobyła w nim pierwszą nagrodę i została freelancerem rozgłośni. Pracowała tam aż do 1994 roku, kiedy została zlikwidowana polska sekcja RWE. Publikowała także w piśmie RWE „Na Antenie”, które co miesiąc jako samodzielna wkładka pojawiało się w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza”²⁸.

Od 1969 roku z powodu choroby Grydzewskiego, a potem Michała Chmielowca przejęła obowiązki redaktora naczelnego „Wiadomości”, by po śmierci obu redaktorów od 1974 roku prowadzić je sama do likwidacji pisma w marcu 1981 roku²⁹. Rafał Habielski wyraził opinię, że *objęcie przez Kossowską redakcji tygodnika było znakiem czasu. Przejawem naturalnego następstwa pokoleniowego oraz zatarciem podziałów i animozji przedwojennych*³⁰.

Mimo iż Kossowska nigdy nie redagowała samodzielnie żadnego pisma i była pełna obaw³¹, znakomicie sobie poradziła z tym wyzwaniem, jak również od 1977 roku z obowiązkami dyrektora finansowego i administracyjnego periodyku. Nie kryła, że *to była praca bez niedziel, bez świąt, bez godzin, ponieważ to była typowa emigracyjna instytucja jednoosobowa*³². Zajmowała się tam wszyst-

²⁶ Fragment recenzji Z. Nowakowskiego zamieszczony na okładce publikacji S. Kossowskiej, *Mieszkam w Londynie*, Londyn, 1964.

²⁷ S. Kossowska, *Urodziłam się we właściwym czasie...*, s. 233.

²⁸ Por. M. A. Supruniuk, *Przyjaciele i znajomi pani Kossowskiej...*, s. 237.

²⁹ List S. Kossowskiej do J. Chwastyk-Kowalczyk, Londyn, 3 V 1998, s. 2, prywatne archiwum autorki.

³⁰ R. Habielski, *Zamiast wstępu*, w: *Pani Stefa...*, s. 7–8.

³¹ K. Muszkowski, *Rozmowy przy perliczce*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), s. 264, wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 10 XII 2014.

³² S. Kossowska, *Urodziłam się we właściwym czasie...*, s. 233; por. list S. Kossowskiej do J. Chwastyk-Kowalczyk, Londyn, 12 VI 2000, prywatne archiwum autorki.

kim: obliczała honoraria, adiustowała teksty, łamała numery, wybierała zdjęcia, ilustracje, odpisywała na listy. Generalnie kontynuowała formułę pisma przyjętą przez Grydzewskiego, jednak zamieszczała w „Wiadomościach”

rzeczy, które Grydzewskiemu na pewno by się nie spodobały, [...] wiersze młodych poetów z kraju, niektórych pod prawdziwym nazwiskiem, innych pod pseudonimem. Ale o żadnej radykalnej zmianie linii programowej pisma nie mogło być mowy. Po pierwsze dlatego, że ja sama nie miałam ambicji nowatorskich, a po drugie – że nie było młodych, którzy chcieliby przejąć „Wiadomości”³³.

W 1973 roku została wybrana na członka jury Nagrody „Wiadomości”, zastępując zmarłego w czerwcu tego roku Wacława Grubińskiego. Tadeusz Nowakowski uważał, że była tam *animatorką polskiego życia kulturalnego nad Tamizą*³⁴. W latach 1976–1991 pełniła także rolę przewodniczącej komisji wymienionej wyżej nagrody, której historię opisała w książce pt. *Od Herberta do Herberta. Nagroda „Wiadomości” 1958–1990*³⁵.

Po zamknięciu „Wiadomości” z powodów finansowych Kossowska nieprzerwanie zajmowała się pisaniem książek i artykułów do prasy emigracyjnej, m.in.: „Kultury”, „Przeglądu Powszechnego”, „Orła Białego”, „Pulsu”, „Pamiętnika Literackiego”, „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Z tym ostatnim wraz z jego samoistnym dodatkiem „Tygodniem Polskim” (do 1984³⁶) współpracowała już od 1959 roku, pisząc cykl felietonów, podpisany pseudonimem „sk”, zatytułowany *Ważne i nieważne*. Bardzo ceniła Jerzego Giedroycia, z którego miesięcznikiem współpracowała od 1985 roku i który nie pozwalał jej *zardzewieć*³⁷. Poza wspomnianymi już książkami, drukiem ukazała się także antologia „Wiadomości” na emigracji³⁸ oraz wybory opowiadań, felietonów, ar-

³³ S. Kossowska, *Urodziłam się we właściwym czasie...*, s. 233.

³⁴ L. Paszkowski, *Spojrzenie z dalekiej perspektywy*, w: *Pani Stefa...*, s. 133.

³⁵ *Od Herberta do Herberta. Nagroda „Wiadomości” 1958–1990*, oprac. i przedmowa S. Kossowska, postscriptum T. Nowakowski, Londyn, 1993.

³⁶ List S. Kossowskiej z 22 lipca 1984 r., w: S. Kossowska, *Definicja szczęścia. Listy do Anny Frajlich 1972–2003*, do druku przygotowała, słowem wstępnym i przypisami opatrzyła A. Supruniuk, Toruń, 2007, s. 82.

³⁷ *Absolutna wolność. Stefania Kossowska o „Środzie Literackiej” i książkach. Rozmowa Mirosława A. Supruniuka ze Stefanią Kossowską*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), s. 247, wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 20 XI 2014.

³⁸ „Wiadomości” na emigracji. *Antologia prozy 1940–1967 w wyborze i z przedmową S. Kossowskiej*, Londyn, 1968.

tykułów recenzyjnych i wspomnieniowych: *Jak cię widzę, tak cię piszę*³⁹, *Galeria przodków*⁴⁰ oraz *Przyjaciele i znajomi*⁴¹.

W lutym 1986 roku w wieku prawie 80 lat Kossowska podjęła się redagowania miesięcznego dodatku do „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” – „Środy Literackiej”. Ten całkowicie niezależny dodatek prowadziła, mimo poważnych kłopotów ze zdrowiem, aż do sierpnia 2002 roku⁴². Przez 16 lat ukazało się aż 200 jego numerów.

Kossowska od 1986 do 1992 roku była członkiem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, a w latach 80. pełniła funkcję doradcy literackiego Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie. Od roku 1990 publikowała również w pismach ukazujących się w Polsce: „Dekadzie Literackiej”, „Tygodniku Powszechnym”, „Więzi” czy „Gazecie Wyborczej”⁴³.

Przyjmowała wielu gości z Polski, którzy przyjeżdżali do Londynu: *biednych studentów, magistrów i świeżo upieczonych doktorantów historii i polonistyki, których zaciekała atrakcja emigracji literackiej, artystycznej i politycznej*⁴⁴. W 1994 roku przekazała Archiwum „Wiadomości” wraz z wyposażeniem pokoju redakcyjnego i pamiątkami po redaktorach, przy wsparciu finansowym Fundacji z Brzezia Lanckorońskich, które zostało przewiezione do Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu⁴⁵. Od 1995 roku współredagowała serię wydawniczą „Archiwum Emigracji”, którą wydawał Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Za swoją działalność literacką i redaktorską Kossowska otrzymała wiele nagród i odznaczeń, dla przykładu: nagroda Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego w 1980 roku, nagroda im. Stefana Badeniego w 1984, nagroda „Kultury” im. Zygmunta Hertza w 1993 roku. Edward Raczyński w 1980 roku nadał jej Krzyż

³⁹ S. Kossowska, *Jak cię widzę, tak cię piszę*, Londyn, 1973.

⁴⁰ Taż, *Galeria przodków*, Warszawa, 1991.

⁴¹ Taż, *Przyjaciele i znajomi*, Toruń, 1998.

⁴² List S. Kossowskiej z 2 lutego 1986 r., w: S. Kossowska, *Definicja szczęścia. Listy do Anny Frajlich...*, s. 101; opis zawartości „Środy Literackiej”, autorów zob.: J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1986...*, s. 94–96.

⁴³ M. A. Supruniuk, *Przyjaciele i znajomi pani Kossowskiej...*, s. 239.

⁴⁴ K. Muszkowski, *Złote żniwo państwa Kossowskich*, w: *Pani Stefa...*, s. 12.

⁴⁵ Tenże, *Rozmowy przy perliczce*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), s. 267, wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 10 XII 2014.

Oficerski Polonia Restituta. 14 lat później została odznaczona przez Lecha Wałęsę Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1997 roku Senat Uniwersytetu w Toruniu przyznał jej Medal „Za Zasługi Położone dla Rozwoju UMK”⁴⁶.

Zmęczona 60-letnią pracą zawodową, Stefania Kossowska zmarła w Antokolu w Londynie 15 września 2003 roku w wieku 94 lat. Została pochowana obok męża (Adam Kossowski zmarł 31 marca 1986 roku) na cmentarzu w opactwie karmelitów w Aylesford⁴⁷.

Stefania Kossowska – animatorka polskiego życia intelektualnego na emigracji, należąca do generacji twórców wyrosłych w czasach suwerenności, dojrzewająca w Polsce niepodległej, poddana ciężkiej próbie wojennej tułaczki oraz podejmująca po zakończeniu II wojny światowej dramatyczne decyzje o pozostaniu na obczyźnie – swym uniwersalnym widzeniem świata, twórczością, a także działaniami w sferze publicznej, dała świadectwo przynależności polskiej kultury do świata zachodniego. Nigdy nie dała się uwieść przedwojennej polskiej prowincjonalnej, nacjonalistycznej perspektywie. Obdarzona wieloma talentami, konsekwentnie syntetyzowała uniwersalne, a zarazem polskie wartości w swoich polifonicznych wielogatunkowych wypowiedziach, komentarzach, obserwacjach, szepciach i spojrzeniach. Dzięki takim synkretycznym postaciom *ojczyzna gromadzi swoje ślady, a Polska odzyskuje pamięć*⁴⁸.

BIBLIOGRAFIA

ARCHIWALIA

PRYWATNE ARCHIWUM JOLANTY CHWASTYK-KOWALCZYK

List Stefani Kossowskiej do Jolanty Chwastyk-Kowalczyk, Londyn, 3 V 1998.

List Stefani Kossowskiej do Jolanty Chwastyk-Kowalczyk, Londyn, 12 VI 2000.

⁴⁶ M. A. Supruniuk, *Przyjaciele i znajomi pani Kossowskiej...*, s. 238.

⁴⁷ M. Bielicka, *Niedzielne spotkania*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), s. 275, wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 20 XI 2014.

⁴⁸ Ks. B. Miązek, *Książka ważna i potrzebna*, „Pamiętnik Literacki”, Londyn, 2014, t. XLVII, s. 163.

OPRACOWANIA

- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Bluszcz w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce, 2003.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Kielce, 2008.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Problemy kultury Krakowa na łamach „Bluszczu” w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Kraków – Lwów. Książki–czasopiśma–biblioteki*, Kraków, 2005.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Reportaż w „Bluszczu” w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Reportaż w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. K. Stępnik, M. Piechota, Lublin, 2004.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Świat bez granic...*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy”, Kielce, 2010, nr 2/13.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *Uniwersalny język twórczości polskich artystów plastyków na obczyźnie*, w: *Świat w obrazach. Zbiory graficzne w instytucjach kultury: ich typologia, organizacja i funkcje*, red. Małgorzata Komza, w serii „Bibliotekoznawstwo” XXVIII, Wrocław, 2009.
- Kossowska Stefania, *Definicja szczęścia. Listy do Anny Frajlich 1972–2003*, do druku przygotowała, słowem wstępnym i przypisami opatrzyła A. Supruniuk, Toruń, 2007.
- Kossowska Stefania, *Jak cię widzę, tak cię piszę*, Londyn, 1973.
- Kossowska Stefania, *Mieszkam w Londynie*, Londyn, 1964.
- Kroeber Alfred Louis, *Istota kultury*, przeł. Piotr Sztompka, Warszawa, 2002.
- Kwiczko Beata, *Wybitna postać polskiej emigracji w Londynie*, „Przegląd Polsko-Polonijny”, 2014, nr 5–6.
- Miązek Bonifacy, *Książka ważna i potrzebna*, „Pamiętnik Literacki”, Londyn, 2014, t. XLVII.
- O „Prosto z Mostu”. *Rozmowa z Jerzym Pietrkiewiczem*, w: S. Kossowska, *Przyjaciele i znajomi*, Toruń, 1998.
- Od Herberta do Herberta. Nagroda „Wiadomości” 1958–1990*, oprac. i przedmowa Stefania Kossowska, postscriptum Tadeusz Nowakowski, Londyn, 1993.
- Pani Stefa*, red. Rafał Habielski, Krzysztof Muszkowski, Paweł Kądziała, Londyn, 1999.
- Urbanowski M., *Szurlejówna z „Prosto z Mostu”*, w: *Pani Stefa*, red. R. Habielski, K. Muszkowski, P. Kądziała, Londyn, 1999.
- Wasiak-Taylor Regina, *Dzieje nagrody literackiej 1951–2011 Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie*, Londyn, 2011.
- „Wiadomości” *na emigracji. Antologia prozy 1940–1967 w wyborze i z przedmową Stefanii Kossowskiej*, Londyn, 1968.

WSPOMNIENIA I PAMIĘTNIKI

Kossowska Stefania, *Galeria przodków*, Warszawa, 1991.

Kossowska Stefania, *Przyjaciele i znajomi*, Toruń, 1998.

PUBLICYSTYKA

Kossowska Stefania, O „Prosto z mostu”. Rozmowa z Jerzym Pietrkiewiczem, „Kultura”, 1996, nr 7–8.

Szurlej-Kossowska Stefania, *We włoskich kościołach*, „Prosto z Mostu”, 1939, nr 9.

Szurlejówna Stefania, *Jedziemy w świat*, „Świat Dziewcząt”, 1933, nr 8.

Szurlejówna Stefania, *Krew krąży*, „Bluszcz”, 1935, nr 8.

Szurlejówna Stefania, *Miłość słabsza od śmierci*, „Bluszcz”, 1938, nr 2.

Szurlejówna Stefania, *Najzwyczajniejsza historia*, „Bluszcz”, 1934, nr 47.

Szurlejówna Stefania, *Parlament studencki*, „Bluszcz”, 1933, nr 21.

Szurlejówna Stefania, *Poznań, miasto zieleni*, „Bluszcz”, 1934, nr 20.

Wójcik Lidia, *Byliśmy niezłomni, nieprzejednani (sylwetka Stefanii Kossowskiej)*, „Nowe Książki”, 1996, nr 11.

INNE, POMOCNICZE ŹRÓDŁA INFORMACYJNE

Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie 1939–1980, red. Bolesław Klimaszewski, Warszawa, 1992.

„Urodziłam się we właściwym czasie”, reż. Tadeusz Wudzki, film dokumentalny emitowany 9 VI 1997 r. w Programie 1 TVP.

STRONY INTERNETOWE

Absolutna wolność. Stefania Kossowska o „Środzie Literackiej” i książkach. Rozmowa Mirosława A. Supruniuka ze Stefanią Kossowską, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 20 XI 2014.

Bielicka M., *Niedzielne spotkania*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 20 XI 2014.

Kossowska Stefania, *Urodziłam się we właściwym czasie*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 7 XII 2014.

Koscielscy.pl/fundacja, data dostępu 7 XII 2014.

Muszkowski Krzysztof, *Rozmowy przy perliczce*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 10 XII 2014.

Supruniuk Mirosław Adam, *Przyjaciele i znajomi pani Kossowskiej. (I książki)*, „Archiwum Emigracji. Studia, szkice, dokumenty”, 2006, z. 1–2 (7–8), wersja elektroniczna: Bu.umk.pl/archiwum_emigracji/gazeta/ae_7.pdf, data dostępu 7 XII 2014.

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

STEFANIA KOSSOWSKA – THE JOURNALIST OF POLISH PUBLIC SPACE IN EXILE IN LONDON

SUMMARY

In the autumn of 2019 passed the 16th anniversary of the death of Stefania Kossowska, Polish public space journalist in exile in London. Born in Lvov in 1909, educated in Warsaw and abroad, she was a great erudite, fond of reading and writing. Her creative accomplishments, literary, journalistic and organizational activity is the foundation of the cultural life landscape of Polish diaspora abroad. She belonged to the generation „invincible”, formed in the interwar period, gained her journalist Polish in the editorial staff of „Ivy”, „ABC”, „Warsaw Evening” and „Straight in the Eyes”. A collaborator of the Polish émigré magazines in the UK: Mieczysław Grydzewski’s „News” (editor-in-chief in the years 1974 to 1981), „General Overview”, „White Eagle”, „Pulse”, „Literary Memoirs”, „Polish Diary and Soldier’s Diary” with its addendum – „Polish Week”, Parisian „Culture”. The author, among others, of books: *I live in London; From Herbert to Herbert. The „News” Award 1958–1990; I write you as I see you; Ancestors Gallery and Friends and acquaintances*. She was a permanent collaborator of the Radio Free Europe. In 1994 she gave the „News” archive to the University Library in Torun.

Keywords: Stefania Kossowska, journalist, Polish émigré magazines in the UK, Radio Free Europe